

Wigilia bez karpia?

Data publikacji: 20.12.2012 10:00

Czy to nie ironia, że właśnie przed samymi Świątami Bożego Narodzenia, kiedy ustawiają się największe kolejki po karpia - przypada Dzień Ryby ?

□

Dzień Ryby przypada na 20 grudnia. Ustanowiony został przez Stowarzyszenie Empatia, które każdego roku apeluje "Daj karpiovi święty spokój. A później podaruj to samo innym rybom". Wielu z nas jednak nie wyobraża sobie Wigilii bez karpia.

- Musi być tak jak barszcz z uszkami, sałatka jarzynowa i makowiec – mówi Grażyna Iwaniec z Cieszyna, która w kolejce po świąteczną rybkę ustawiła się już dużo wcześniej – **Nie odkładam zakupu karpia na ostatnią chwilę z dwóch powodów. Po pierwsze przed samymi świątami nie mam na to czasu, a po drugie karp musi być przemrożony, wtedy lepiej smakuje. W dzieciństwie tata wpuszczał karpia do wanny, który ku utrapieniu innych domowników spędzał tam swoje ostatnie chwile (aż do dnia Wigilii). Z siostrą ubolewałyśmy nad jego okrutnym losem. Ileż było próśb i łez "tato, wypuśćmy go". A jednak tradycji zawsze stawało się zadość i na stole każdego roku "ładował" karp.**

Ile w tym roku kosztuje nas przyjemność smakowania świątecznej rybki?

W tym roku karpia kupimy już za 9,99 zł za kilogram. Takiej ceny jednak szukać musimy w hipermarketach. W pozostałych sklepach ceny wahają się średnio od 12 zł do 15 zł. **- Chcę zjeść zdrową, i smaczną rybę dlatego zawsze kupuję ją ze znanej hodowli, nie patrzę na cenę** – mówi stojąca w kolejce mieszkanka Cieszyna – **Tu mi jeszcze rybkę oczyszczą i wypatroszą. W domu tylko poporcjuję, doprawię i gotowe.**

Chętnych na zakupy nie brakuje.

- Zaczynamy od dziesiątej, ale już wcześniej ludzie przychodzą po ryby. Praktycznie do samego zamknięcia jest ruch – przyznaje sprzedawca – **Które ryby najczęściej kupują? Co tu dużo mówić karp to karp, pewnie chodzi o tradycję, bo kupujący często narzekają, że ma dużo ości, że czuć brzydki zapach, ale i tak go wybierają.**

A ci, co nie jedzą karpia, zaopatrują się na przykład w pstrąga, którego średnia cena za kilogram wynosi w granicach 16 złotych, lub kupują o cztery złote droższego szczupaka. Jeśli ktoś nie przepada za rybami, które mają dużo ości, a ceni smak karpia może zaopatrzyć się w filety (ok. 26 złotych za kilogram). Taki smakołyk nadaje się i na patelnię i na galaretkę.

Barbara Stelmach-Kubaszczyk